WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor 2 hal. 70, kwartalnie kor 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 0 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przek.azy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr 547. Kraków, niedziela 1 grudnia 1907 r. ROK XV.

Od Administracyi.

Sz. P. T. Prenumeratorów prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty celem uniknięcia przerwy w wysyłce dziennika.

Prenumerata na miesiąc Grudzień wynosi w miejscu 2 kor. z jednorazowem odnoszeniem 2 kor. 40 hal„ na prowincji 2 kor. 70 hal.

Za zmianę adresu dopłaca się 40 hal.

Zarazem upraszamy Szan. naszych Czytelników, ażeby o każdorazowem niedoręczeniu dziennika przez roznosicieli miejscowych zechcieli natychmiast zawiadomić Administracyę, celem usunięcia nadużyć.

ś. p. Stanisław Wyspiański.

Pogrzeb śp. Stanisława Wyspiańskiego odbędzie się w poniedziałek dnia 2 grudnia. Tegoż dnia rano przeniesione zostaną zwłoki z krypty XX. Pijarów do Kościoła Maryackiego, gdzie o godzinie 10 przed południem odprawi ks. prałat infułat Krzemieński Mszę św. żałobną.

Następnie około godziny 11 przed południem ruszy kondukt Rynkiem dalej ulicami Grodzką, Stradomską, Krakowską i Skałeczną na Skałkę. Tu przemówi imieniem całego społeczeństwa polskiego prof. Morawski, poczem zwłoki złożone zostaną w krypcie.

* * *

Porządek pochodu pogrzebowego będzie następujący:

Straż pożarna ochotnicza, Straż pożarna miejska, Szkoły wydziałowe, Gimnazyum św. Anny, Gimnazyum św. Jacka. Gimnazyum Sobieskiego, Gimnazyum IV, Gimnazyum V, Gimn. podgórskie. I wyższa szkoła realna, II wyż. szk. realna, Państwowa wyż. szkoła przemysłowa, Wyższa szkoła handlowa, Seminarjum męskie, Seminarjum żeńskie, Szkoła kursów im. Baranieckiego, Szkoła św. Scholastyki, Szkoły prywatne, Stow. Czytelni kobiet, Stow. nauczycielskie. „Sokół krakowski, „Sokół" podgórski, Stow. akademickie, Tow. im. T. Kościuszki, Tow. „Eleuterja", Stow. rękodzieln. „Praca", Młodzież rękodzielnicza, Związki zawodowych robotników, Zw. terminatorów rękodzielniczych, „Przyjaźń" krakowska, Czytelnia im. Kilińskiego, Stow. „Gwiazda", Stow. Kółko kontuszowe krakowskie, Stow. Młodzieży handlowej, Kongregacja kupiecka, Izba handlowa, Izba rękodzielnicza, Towarzystwo rolnicze, Personal Drukarni katolickiej „Głosu Narodu", Tow. techniczne, Tow. ruskie „Proświta". Stow. Budowniczych, Gremium aptekarzy i farmac., Tow. lekarskie Tow. wzaj. ubezpieczeń, Tow. strzeleckie, Izba lekarska Izba adwokacka, Izba notaryalna, Magistrat m. Krakowa, Tow. dziennikarzy polskich, Koło artystyczno-literackie, Artyści dramatyczni, Tow. przyjaciół sztuk pięknych, Tow. Szkoły Ludowej, Polska Sztuka stosowana, Tow. „Sztuka", Tw. Miłośników zabytków i hist. Krakowa, Tow. Muzyczne, Koło mieszczańskie, Delegacje z wieńcami, Straż honorowa z pochodniami, Wóz z wieńcami, Duchowieństwo, Cechy krakowskie, Karawan ze zwłokami. Rodzina, Akad. Sztuk Pięknych, Reprezentacja kraju i m. Krakowa, Posłowie na sejm i do Rady państwa, Reprezentacja innych miast, Akademia Umiejętności, Uniwersytet, Deputacje: Tow. „Sztuka" „Polska Sztuka Stosowana", Teatru krak. i lwowskiego, Tow. miłośników m. Krakowa, Koła artystyczno-literackiego, Straż pożarna miejska, Akcyza miejska.

* * *

P. G. Zapolska złożyła wieniec z szarfami, na których napis: „Od Zapolskiej".

Dyr. teatru miejskiego przesłał rodzinie ś. p. St. Wyspiańskiego telegram następujący: „Przejęty głęboko śmiercią śp. Stanisława Wyspiańskiego, wielkiego poety i wielkiego dramaturga, który wyśpiewał narodowi polskiemu największe bóle jego, który był nam bliski duchem i przyjacielem, przesyłam stroskanej rodzinie od siebie i drużyny mojej artystycznej wyrazy pocieszenia.

L. Solski, dyr. teatru.

Wydział krajowy na ręce p. dra Skąpskiego nadesłał następujący telegram Wna Pani T. Wyspiańska. Odczuwając boleśnie stratę jaką Sztuka polska i Naród poniósł przez śmierć wielkiego poety i artysty, przesyłamy Pani imieniem kraju wyrazy najgłębszego żalu i współczucia.

Wydział krajowy:

St. Badeni, Dąbski, Otto Jahl, Chrynowicz, Onyszkiewicz, Piłat, Wereszczyński.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 29 listopada.

— **Loterja gospodarcza** urządzona staraniem Stow. Nauczycielsk. odbędzie się jutro, t. j. w niedzielę dn. 1 grud. w salach Starego teatru. Udział publiczności zapowiada się nader liczny. Loterja trwać będzie od godz. 3 do 6 wieczór.

— **Bezradni policjanci.** Dzisiejszego rana miało miejsce w inspekcji policyjnej zdarzenie charakteryzujące dosadnie bezradność naszych „stróżów bezpieczeństwa," Oto przed komisarzem inspekcyjnym zjawił się żołnierz policyjny prosząc o instrukcje, co wypada uczynić z pijanym człowiekiem „który nie chce iść."

— Weźcie sobie drugiego żołnierza do pomocy.

— Ale jest nas tam już czterech, ale on i tak nie chce iść, trzech go pilnuje, a ja po radę przychodzę.

Wreszcie otrzymawszy radę, by użyto dorożki, policjant powrócił do swych kolegów i aresztowanego.

Aczkowiek podobna bezradność objawiająca się u nowo-zaciężnych żołnierzy policyjnych jest bezwarunkowo godną nagany, z drugiej jednakże strony, jest ona więcej pożądaną, aniżeli gwałtowność pp. „kapralów" czyniących nawet w najbłahszym wypadku użytek z szabel.

— BRAK WODY. Zakład wodociągowy miejski zamknął z powodu bardzo małego stanu wody w rezerwoarze wodociągowym wszystkie dopływy kanałowe i ograniczył konsumcyę wody do minimum. Zakład dostarcza obecnie dziennie po 6500 m. kub. wody, które w całości są zużywane.

— **Z sali sądowej.** Rozprawa przeciw szajce włamywaczy zakończyła się dziś po poł. zasądzeniem 3 głównych oskarżonych, Jakóba Baczakiewicza, Stanisława Kuźmińskiego i Antoniego Kisielewskiego, każdego na 8 lat ciężkiego więzienia z postem co miesiąc, a po odbyciu kary na dozór policyjny. Wszyscy trzej odwołali się od wysokiego wysokiego wymiaru kary. Kuźmiński, który aż dotąd udawał warjata, odrazu rozum odzyskał i powiedział, że będzie miał utrzymanie. Z innych oskarżonych Maciej Kurzydło -za przekroczenie uczestnictwa w kradzieży przez nabywanie rzeczy skradzionych został skazany na 200 koron grzywny. Resztę uwolniono.

— **Z klubu pocztowego.** W piątek, dn. 6 grudnia br. urządza Klub Urzędników poczty i telegrafu w własnym lokalu przy ul. Lubicz l. 5. tradycyjny obchód „św. Mikołaja". Obchód rozpocznie się prologiem, po którym zostanie odegraną wyłącznie dla dzieci napisana „Wigilia św. Mikołaja" w 3 odsłonach (Na wsi, Sen, Na jawie), pod kierunkiem prezesowej Klubu p. Smoleńskiej oraz autora St. Gadomskiego. Wigilię graną w roku ubiegłym z wielkiem powodzeniem, urozmaicą efekta świetlne, taniec rusałek i gnomów (w nowych kostjumach) wśród złotego deszczu oraz ukazywanie się żywych kwiatów i osób fantastycznych. W antraktach przygrywać będzie muzyka 56 p. p. Obchód zakończy rozdanie dzieciom podarków przez św. Mikołaja w otoczeniu aniołków.

Początek punktualnie o g. 5 po południu. Wstęp dla członków Klubu 50 hal., dla niečzłonków 1 k., dla dzieci (z podarkiem) 1 kor. Lista zgłoszeń dzieci znajduje się u kursora Klubu; zapisywać można do 4 grudnia włącznie w godzinach między 7 a 10 wieczorem.

Deklaracja Stołypina.

PETERSBURG. (Aj. pet. tel.) Natychmiast po otwarciu posiedzenia prezydent Stołypin zabrał głos i złożył następujące oświadczenie: Wszyscy dzisiaj są świadomi tego, że ruch niszczący stwarzany przez skrajną lewicę, zamienił się na zwykłe rozbójnictwo i że wszystkie zbrodnicze żywioły zwróciły się przeciw społeczeństwu, przyczem ci, którzy uczciwie pracowali, zostali zrujnowani a młodsza generacya zdemoralizowana (Oklaski w centrum i prawicy) Przeciw temu zjawieniu musi się z całą siłą wystąpić. a rząd musiałby wszelką słabość w tym kierunku uważać za zbrodnię. Rząd starał się dotąd wytępić zbrodnicze wykroczenia i na tej drodze dalej wytrwa. Do tego potrzebuje rząd spełniającej swe obowiązki służby pastwowej. Porządek, legalność i dyscyplina muszą być wpajane w młodzież w szkołach, a także przy nowem uporządkowaniu stosunków szkolnych nie obędzie się bez wpływania rządu. Ponieważ rząd jest świadom koniecznego powrotu do stanu normalnego i cofnięcia ustaw wyjątkowych przeto zdecydowany jest użyć wszelkich środków aby zapewnić możliwość rychłego regularnego postępowania sądowego. Dalej rząd wskazuje na to, że liczy na pomoc reprezentantów ludu w odkrywaniu nielegalnego postępowania ze strony organów państwowych. (Oklaski). Rząd spodziewa się, że w ten sposób przywróci krajowi spokój, wówczas rządowi i zgromadzeniu ustawodawczemu będzie możliwem poświęcić

wszystkie siły wewnętrznemu rozwojowi. Jednakże potrzebne reformy nie mogą być przeprowadzone, dopóki nie zostanie osiągniętem polepszenie położenia milionów obywateli włościańskich. Rząd podnosi nietykalność prywatnej własności a z tego wynika nietykalność małej własności jako podstawa egzystencyi Rosyi.

Rząd spodziewa się, że Duma zaaprobuje może z kilku udoskonaleniami wydane na podstawie § ustawy zarządzenia agrarne.

Następnie wspomina deklaracya rządowa o szczególnie koniecznych reformach jak: przekształcenie lokalnych instytucyi administracyjnych, starania na polu oświaty ludowej i zabiegi państwowe dla klasy robotniczej. W związku z przedłożeniem na polu administracyi lokalnej rząd podnosi wniesione przedłożenia w sprawie lokalnego sądownictwa. Przy całem dziele reformy rząd uważa za swój obowiązek popierać wszelkie zarządzenia na korzyść cerkwi i duchowieństwa. Spodziewa się, że wkrótce Dumie przedłoży projekt ustawy w sprawie samorządu kilku prowincyi granicznych odpowiednio do przewidzianego przekształcenia wewnętrznych gubernii, przyczem rząd się kieruje zasadą jedności całego państwa. Mimo najlepszych stosunków do wszystkich mocarstw, rząd uważa za swoje szczególne zadanie spełnienia życzenia dostojnego naczelnika rosyjskich sił wojennych, aby te siły postawić na wysokości odpowiadającej honorowi i godności Rosyi. Przeprowadzenie tego zadania wymaga materyalnych sił i środków, do których uchwalenia wzywa się Dumę. Na pierwszem miejscu ma Duma załatwić budżet, przyczem ma się starać o utrzymanie równowagi w budżecie, jako podstawy przywrócenia kredytu rosyjskiego. Rząd wszystko uczyni aby pracę Dumie i Radzie państwa ułatwić. Wola monarsza często wykazywała, jak bardzo władza naczelna mimo nadzwyczajnych trudności chroni podstawy nowego ustawodawstwa i ustanawia też granice, nadanego przez cara porządku reprezentacyjnego. (Oklaski) Deklaracya rządu kończy się słowami, że historyczna władza samodzierżawia (!!) (Burzliwe oklaski) i wolna wola monarchy są najdroższem dobrem państwa rosyjskiego, ponieważ jedynie ta władza i ta wola, która obecne instytucye stworzyła, powołane są do ratowania Rosyi w chwilach niebezpieczeństwa i wstrząśnień i sprowadzania znowu na drogę porządku i historycznej prawdy". (Burzliwe oklaski).

MOWA STOŁYPINA.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Na końcu wczorajszego posiedzenia po oświadczeniu prezydenta ministrów Stołypina, pos. Guczkow (październikowiec) zaproponował porządek dzienny, podkreślający konieczność bezzwłocznego rozpoczęcia pracy ustawodawczej, zaś przedstawiciel prawicy umiarkowanej Bobrinski i skrajnej prawicy Markow podkreślili konieczność wspólnej pracy z rządem. Poseł Dmowski ubolewał, że Polacy mają być traktowani jako obywatele drugiej klasy. Z państwem, które tak postępuje, Polacy nie mogą zawrzeć pokoju. Poseł Makłakow (kadet) domagał się urzeczywistnienia przez rząd manifestu z dnia 30 października. Prezydent ministrów Stołypin wystąpił przeciw zarzutom podniesionym przez Makłakowa.

PETERSBURG. (Pet. aj. tel.) Na wczorajszem posiedzeniu Dumy po Makłakowie zabiera głos prezydent ministrów Stołypin aby odeprzeć podniesione przeciw jego programowi zarzuty: Ponieważ program rządu został przez nieprzyjazne wycieczki zamglony uważam za wskazane raz jeszcze wyjaśnić cele rządu. Wspomnę o zarzutach jakie podniesiono przeciw ustawie wyborczej z dnia 3 czerwca, gdyż nie przystoi mi bronić prawa monarchy do ratowania w chwili niebezpieczeństwa państwa, które mu poruczył Bóg. Niechce także zajmować się zarzutami, że nasza forma rządu podobną jest do wschodniego despotyzmu. Sądzę, że imieniem rządu już udowodniłem, że mamy zastępstwo ludu, nadane nam przez samowładnego monarchę, że jest ono dla wszystkich wiernych pastwu poddanych obowiązującem. Przeciwko jednemu zarzutowi chcę wystąpić. To, co powiedziałem o nieusuwalności sędziów przyjęto jako pogróżkę. Ale chodzi tu o wyjątkowe wypadki ratowania ojczyzny i konieczne są zarządzenia, które w normalnych warunkach nie są wskazane. Wskażę, że nawet w tak postępowym kraju jak Francya nieusuwalność sędziów chwilowo była zniesiona. Podniesiono dalej zarzut, że rząd chce odgraniczyć czynności swoje od reprezentacyi ludu, aby zdala stać od twórczej pracy. Cele rządu są inne. Obok tłumienia rewolucyi rząd chce podnieść lud na wyżyny, na których mógłby korzystać z dobrodziejstw mu nadanych. Jak długo włościanin jest ubogi i nie posiada wolnej ziemi, ale znajduje się pod przymusem ustawy gminnej, tak długo żadna praca ustawodawcza nie przyniesie mu dobrobytu (Oklaski w prawicy i centrum) Dlatego rząd musi w pierwszej linii dążyć do podniesienia stanu włościańskiego, do stworzenia wolnego samodzielnego stanu małej własności i w ten sposób ustalić kulturę i dobrobyt całego państwa.

Mówiono tu także o decentralizacyi. Przed stawiciel Polaków wskazał na konieczność dopuszczenia także lokalnych ciał autonomicznych w celu poparcia pracy rządu. Otóż rząd temu nie ma nic do zarzucenia, ale siły na których przytem oparłby się byłyby jedynie siłami narodowemi (Oklaski w prawicy i centrum) Jeżeli silna Anglia częściom swego państwa daje daleko idący samorząd, to czyni to w świadomości swoich sił. Gdy atoli od nas w chwili słabości domagają się decentralizacyi, jeżeli nam chcą centralną władzę wydrzeć wraz z korzeniami, na których opiera się państwo, wtedy powiemy: nie! (oklaski).

Aby nasze reformy były żywotne muszą czerpać swe siły z narodowych rosyjskich tradycyi, te zaś leżą w rozwoju ziemstw i lokalnego samorządu, którym może być oddaną część funkcyi państwowych.

Nowym ideałem jest rząd połączony z zastępstwem ludu, który przyniesie nową chwałę panowaniu monarchy, gdyż tylko siła cesarza jest ostoją rosyjskiej idei państwowej. Ona jedynie utworzyła Rosyę i uchroniła ją przed upadkiem. We wspólnem działaniu władzy monarchy i zastępców ludu leży nasza przyszłość, a chęć do prawicy i centrum.)

Ale nasza wola jeszcze nie jest wystarczająca dla zapewnienia bytu nowej formie państwowej. Użyczcie nam panowie swej pomocy w dziele, dajcie bodźca do nowej budowli państwa. (Burzliwe oklaski).

Co do innych zarzutów proszę, abym nie potrzebował na nie reagować. Zdaje mi się, że wędrowiec, który drogi swej szuka w gwiazdach, nie powinien się dać w błąd wprowadzić mglistym światełkom. Nie chcę też czynić z parlamentu arenę dla walki słownej; rząd nie chce nadużywać słów, ale są słowa, będące wyrazami uczuć dla których rosyjskie serca przez setki lat biły. Myślę tu o poszanowaniu wobec historycznych tradycyi w przeciwieństwie do nie uznającego ojczyzny socyalizmu.

Mam tu na myśli namiętne pragnienie odnowienia i wzmocnienia ojczyzny w przeciwieństwie do ludzi co dążą do jej upadku. Myślę w końcu o oddaniu się na życie i śmierć monarsze, który uszczęśliwia (!!) Rosyę. (Oklaski na wypełnienia tego znajdziecie panowie u rządu.

Z SEJMU PRUSKIEGO.

BERLIN 29 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego na ławie ministeryalnej zjawił się min. Rheinbaben, Beseler, Arnim, Moltke i Holle. Po ponownym wyborze dotychczasowego prezydyum i sekretarzy Izba przystąpiła do pierwszego czytania przedłożenia o wywłaszczeniu w prowincyach wschodnich.

Pos. Jażdżewski wystąpił przeciwko ustawie w imieniu Koła polskiego

Minister rolnictwa Armin usiłował wykazać, że ustawa nie jest sprzeczna z konstytucyą. Podczas jego mowy panował w izbie taki niepokój, że ministra prawie niesłyszano.

Pos. Zedlitz znany hakatysta poparł gorąco ustawę, porobił tylko zastrzeżenia co do formy.

Pos. Porsch z centrum bardzo surowo i energicznie potępił wywłaszczenie.

P. Friedberg, narodowy liberał, wychrzczony żyd, oświadczył, że przedłożenie jest koniecznością państwową (!)

Pos. Kindler wolnomyślny, odrzuca ustawę jako niekonstytucyjną.

Zdziwienie wywołała mowa konserwatywnego agraryusza hr. Oldenburga, który oświadczył, że dla jego przyjaciół ustawa jest nie do przyjęcia. Wywłaszczenie raczej wzbogaci Polaków. Mowca apelował do Polaków, aby pojednali się z państwem pruskiem.

Na tem przerwano obrady.

— PRASA CZESKA O WYWŁASZCZENIU. „Narodni Listy" poświęcają czwartkowej manifestacyi parlamentarnej wstępny artykuł we wczorajszym numerze. Piszą nam tam między innemi:

„Z zapartym oddechem i gorącem zajęciem patrzą Słowianie naszego państwa na poznańską Golgotę, na której cierpi największy męczennik między słowiańskimi narodami oprócz Słowaków. Gniewowi i protestowi słowiańskiemu przeciw nagiemu bezprawiu dokonanemu na Polakach pruskich przez najbardziej typowego przedstawiciela europejskiego barbarzyństwa dali wyraz posłowie słowiańscy na posiedzeniu parlamentu. Prasa rozpisuje się o politycznych następstwach tego ruchu słowiańskiego i uważa go za silny czynnik w zagranicznej polityce austro-pruskiej. Mówi się o gruncie dla skrystalizowania się polskiej opozycyi, którąby w delegacyach mogła wystąpić przeciw przymierzu z Prusami."

CENNIK

Izby handl. i przem. w Krakowie

Kraków, dnia 30 listopada 1907

	Płacą (w koronach)		Żądają (w koronach)	
Ruble papierowe	252	25	253	25
Marki niemieckie	117	40	117	90
Franki papierowe	95	60	96	20
20-to frankówki w złocie	19	15	19	25
4% Listy zast. prem. Banku hip.	110	—	—	—
4½% Listy zast. Banku hip.	99	—	100	—
5% Listy zast. Banku hip.	94	—	95	50
4½% Listy zast. Banku kraj.	99	50	100	50
4% Listy zast. Banku kraj.	94	50	95	50
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z nieok.	96	50	97	50
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z 41-let.	97	—	98	—
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z 56-let.	94	—	95	—
4% Galicyjskie obligacye prop.	97	75	98	75
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	95	—	96	—
4% Pożyczka m. Lwowa	93	50	94	75
4½% Pożyczka m. Lwowa	—	—	—	—
5% Obligacye kom. Banku kraj.	—	—	—	50
4½% Obligacye kom. Banku kraj.	99	50	100	50
4½% Obligacye kolejowe	93	50	94	—
Losy miasta Krakowa	95	—	100	—
Akcye Banku kred. we Lwowie	[illegible]	—	5[illegible]	—
Akcye Banku hipotecz.	—	—	—	—
Akcye Banku gal. dla h. i p. w Krakowie	—	—	—	—
Akcye kolei Karola Ludwika	—	—	—	—
Akcye kolei Lwów-Czer[illegible]ce-Jassy	549	—	—	—
4,2% wspóln. renta papier[illegible]	95	75	950	—
4,2% wspóln. renta [illegible]	96	30	—	—
4% renta koron	96	50	955	—
4% renta koron. [illegible]	92	75	—	—
4% renta austr. w złocie	115	—	—	—
4% renta węgierska w złocie	109	25	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.